

Sygn. akt: I C 557/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Kukla
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Anna Guzik

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2020 r. w Krośnie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 30.000 zł

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki A. Z. kwotę 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi od dnia 13 października 2017 do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki A. Z. kwotę 6906,01 zł (sześć tysięcy dziewięćset sześć złotych 01/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. nie uiszczonymi kosztami opinii biegłych obciąża powódkę A. Z. i w związku z tym nakazuje kasie Sądu Rejonowego w Krośnie ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od powódki kwotę 989,01 zł (dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych 01/100) tytułem brakujących kosztów opinii biegłych.

Sygn. akt I C 557/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 04.12.2020

Pozwem wniesionym 26.01.2018 powódka A. Z. wniosła

o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 30000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi od dnia 13.11.2017 oraz kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniosła, że w dniu 19.10.2015 w K. na ulicy (...) przechodząc przez jezdnię na przejściu dla pieszych została potrącona przez samochód ubezpieczony od OC u pozwanego, wskutek czego doznała wielu obrażeń ciała, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała powódki i spowodowały rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni trwający. W postępowaniu likwidacyjnym powódce wypłacono 4000 zł zadośćuczynienia. Po zdarzeniu powódka przebywała w (...) szpitalu od 19.10.2015 do 27.10.2015, a następnie leczyła się u okulisty, neurologa i ortopedy, przeszła kilka turnusów zabiegów rehabilitacyjnych oraz leczenie uzdrowiskowe w B. od 29.06.2017 do 20.07.2017. Pomimo przeprowadzonego leczenia powódka nadal ma bóle kręgosłupa, głowy, zaburzenia koordynacji wzrokowo-ruchowej, spowolnienie ruchów ciała,

dreńtwienie rąk, bóle lewego uda, biodra i kolana, kłopoty z pamięcią, które to dolegliwości w znacznym stopniu przeszkadzają jej w wykonywaniu pracy nauczyciela.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 18-20) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów postępowania. Pozwany zarzucił, że kwota wypłacona powódce w trakcie postępowania likwidacyjnego w całości zaspokaja jej roszczenia z tytułu zadośćuczynienia, zaś odnośnie dochodzonych przez powódkę odsetek, to należą się one dopiero od daty wyroku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny i zważył, co następuje:

W dniu 19.10.2015 przed godziną 15.00 powódka A. Z.

w miejscowości K. na ulicy (...) przechodząc przez jezdnię na przejściu dla pieszych została potrącona przez samochód ubezpieczony od OC u pozwanego, wskutek czego doznała wielu obrażeń ciała, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała powódki i spowodowały rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni trwający. Prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Krośnie z dnia 04.04.2016 (II K 80/16) wobec sprawcy zdarzenia z dnia 19.10.2015 umorzono warunkowo postępowanie oraz zasądzono od niego na rzecz pokrzywdzonej A. Z. kwotę 6000 zł tytułem naprawienia szkody.

Powódka po uderzeniu przez samochód została przewieziona do (...) szpitala na oddział chirurgii, gdzie przebywała do dnia 27.10.2015. W szpitalu powódka przeszła badanie USG, prześwietlenia i otrzymała diagnozę złamania kości potylicznej, złamania prawego wyrostka stawowego górnego kręgu C6 oraz stłuczenia barku, łokcia, kolana i stopy po stronie lewej. Powódka została zaopatrzona w kołnierz ortopedyczny, który stosowała przez miesiąc stale, a następnie przez dwa miesiące okresowo. Następnie powódka leczyła się w poradniach neurologicznej, okulistycznej i ortopedycznej.

Przez pierwszych kilka dni po wypadku powódka miała problemy fizjologiczne, nie mogła się załatwić. Po wyjściu ze szpitala całą opiekę nad powódką przejęli jej rodzice, którzy się nią opiekowali, kiedy ta leżała 2-3 miesiące; w początkowym okresie czasu po wypadku nie była w stanie poruszać się samodzielnie. Wirował jej obraz, nie mogła wstać, ani ruszyć się. W okresie od kiedy wyszła ze szpitala w październiku 2015 do końca lutego 2016 przebywała w domu na zwolnieniu lekarskim; poszła do pracy w dniu 1 marca 2016, gdyż uznała, że to będzie najlepszą terapią i wejściem w nowe życie. Powódka będąc nauczycielką zajmowała się dziećmi w szkole podstawowej w klasach I – III, a jednocześnie jej pasją był taniec, co zostało jej zabrane, gdyż ze względu na uraz nie mogła kontynuować swojej pasji. Środki przeciwbólowe zażywa powódka do dnia dzisiejszego, a w początkowym okresie do 3 miesięcy od wypadku codziennie je zażywała. Uczestniczyła w rehabilitacji, odbyła 7 turnusów, zaś latem 2017 była w sanatorium w B. przez 3 tygodnie. Przed zdarzeniem z dnia 19.10.2016 powódka była osobą zdrową, miała jedynie wadę wzroku.

Obecnie powódka ma problemy z pamięcią, zapomina się; ponadto kręci się jej w głowie. Kilka razy zdarzyło się jej, że straciła wątek jak prowadziła wywiadówkę i nie wiedziała co ma mówić. Odczuwa również ograniczenia ruchomości w kończynach dolnych, nie może przykucnąć, klęknąć, chodzi wolniej i z bólem. Zaraz po wypadku powódka zażywała leki przeciwbólowe (ketonal, diclak, tramal, żele), betaserg na zawroty głowy, również leki antydepresyjne, leki na chrzastki, stawy, witaminowe preparaty.

Inną konsekwencją wypadku jest to, że lewa kończyna powódki ze względu na jej uszkodzenie nie była mocno eksploatowana i ciężar ciała przeszedł na prawą stronę przy chodzeniu, w związku z czym u powódki zaczęły się pojawiać schorzenia prawego kolana.

Biegły ortopeda-traumatolog W. P. ustalił, że wskutek zdarzenia z 19.10.2015 powódka doznała urazu głowy, kręgosłupa oraz kolana stawu skokowego lewego, które to schorzenia nie istniały u powódki przed dniem 19.10.2015. Podczas badania biegły stwierdził u powódki ograniczenie ruchów rotacyjnych kręgosłupa szyjnego w prawo o 20 stopni, obustronny zespół bolesnego przeparcia rzepek w kolanach, ograniczenie zgięcia grzebieniowego stawu skokowego lewego o około 10 stopni. Biegły ortopeda-traumatolog ustalił u powódki uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku z 19.10.2015 wynoszący łącznie 7 % na podstawie: punktu 89a tabeli (4 % - uraz

kręgosłupa szyjnego), punktu 161a tabeli (2 % - uraz stawu skokowego lewego) i punktu 155a tabeli (1 % - uraz kolana lewego).

Biegły neurolog G. C. ustalił, że wskutek zdarzenia z 19.10.2015 powódka doznała masywnego urazu głowy (złamania kości potylicznej), kręgosłupa w odcinku szyjnym (dystorsji kręgosłupa szyjnego ze złamaniem wyrostka stawowego górnego kręgu C6 bez przemieszczenia kręgu) z utratą przytomności z wtórnymi objawami wstrząśnienia mózgu oraz innych ran i potłuczeń z zakresu części kostnych, głównie kończyn lewych (stłuczenia barku, łokcia, kolana i stopy). Wskutek wyżej opisanych urazów u powódki występowały bóle i zawroty głowy, wtórny zespół bólowy o charakterze korzeniowym oraz ujawniły się zaburzenia koncentracji, pamięci, deficyty uwagi, poczucie lęku. Zdaniem biegłego neurologa powrót do pewnej sprawności powódki nie jest możliwy, powódka wymaga dalszej rehabilitacji, zaś rokowania długoterminowe co do urazu kręgosłupa są u powódki niepewne; przeciwwskazaniami są ciężki wysiłek fizyczny, a w szczególności przeciążanie kręgosłupa szyjnego i obręczy barkowych. Biegły neurolog ustalił u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku z 19.10.2015 wynoszący łącznie 11 % na podstawie punktu 94a tabeli (6 %) i punktu 2 tabeli (5 %).

Biegły okulista J. D. ustalił, że podczas zdarzenia z 19.10.2015 powódka doznała urazu głowy i oka, wskutek których powstał u niej otwór siatkówki na obwodzie nosowym oka lewego i nie był on wynikiem zwyrodnienia obwodowego siatkówki w przebiegu istniejącej wcześniej u powódki krótkowzroczności. Zdaniem biegłego okulisty otwór pourazowy siatkówki oka lewego jako efekt zdarzenia z dnia 19.10.2015 spowodował u powódki zmiany w obrębie siatkówki obwodowej postronnie nosowej w postaci ubytków w polu widzenia oka lewego. Biegły okulista ustalił u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku z 19.10.2015 wynoszący 5 % na podstawie punktów 37 i 27 tabeli (ubytki w polu widzenia oka lewego).

Zatem powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 23 %.

Pismem z dnia 11.09.2017 powódka zażądała od pozwanego kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia; żądanie to pozwany odebrał w dniu 12.09.2017 (co wynika z pieczęci w aktach szkodowych pozwanego na piśmie powódki). Decyzją z 03.10.2017 pozwany przyznał powódce 4 000 zł zadośćuczynienia.

Powyższy stan faktycznie sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- dokumentów zalegających w aktach na kartach 12-14,
- prawomocnego postanowienia SR Krośnie z 04.04.2016 (II K 80/16),
- akt szkodowych pozwanego nr (...),
- opinii biegłego ortopedy-traumatologa W. P. (k. 48-50, 83-85),
- opinii biegłego neurologa G. C. (k. 62-64),
- opinii biegłego okulisty J. D. (k. 96-102),
- zeznań świadka R. Z. (k. 33-35),
- zeznań powódki (k. 35-36).

Wyżej opisanym dowodom sąd dał wiarę w całości. Przedłożone w sprawie dokumenty zasługują na wiarę, brak było bowiem okoliczności, które podważyłyby ich wiarygodność oraz nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron. Sporządzone w sprawie opinie biegłych zostały sporządzone w sposób fachowy, wyczerpująco odpowiadają na postawione przez sąd pytania. Zeznania świadka i powódki uzupełniają się wzajemnie z pozostałymi dowodami, tworząc spójny obraz stanu faktycznego.

Sąd pominął dowody z wywiadów w NFZ (...) i placówkach medycznych, w których leczyła się powódka przed dniem 19.10.2015, ponieważ z zeznań świadka i powódki wynika, iż powódka przed tą datą nie pozostawała w leczeniu specjalistycznym, zatem nie było potrzeby przeprowadzenia przedmiotowych dowodów.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Kwestia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia z dnia 19.10.2015, w którym uczestniczyła powódka, była bezsporna. Pozwane Towarzystwo (...) w W. przyjęło na siebie odpowiedzialność za to zdarzenie, przeprowadzając postępowanie likwidacyjne i wypłacając powódce zadośćuczynienie, zatem szersze rozważania w tym zakresie są zbędne.

Należy jedynie przypomnieć, że zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, zaś uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Postawę odpowiedzialności strony pozwanej za doznaną przez powódkę krzywdę stanowią przepisy art. 444 § 1 kc oraz art. 445 § 1 kc.

Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa wysokość zadośćuczynienia ma charakter indywidualny i w każdym przypadku zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Przy ustalaniu „odpowiedniej sumy” sąd powinien uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej. Zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną lecz powinno być utrzymane w rozsądnych granicach (por. wyrok SN z dnia 2004 kwietnia 2001 r., II CK 131/03, LEX nr 327923, wyrok SN dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

W wyniku zdarzenia z dnia 19.10.2015 powódka roku doznała obrażeń ciała, które uniemożliwiły jej normalne funkcjonowanie przez długi czas i uniemożliwiają normalne funkcjonowanie obecnie. W tym czasie nie mogła samodzielnie egzystować, wymagała opieki i pomocy ze strony osób trzecich oraz odczuwała i nadal odczuwa nasilone dolegliwości bólowe. Urazy, jakich doznała, spowodował trwały uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 23 %. Dolegliwości odczuwane przez powódkę były zatem bardzo nasilone i intensywne, pozostawiły również skutki do dnia dzisiejszego, nie mają one zatem charakteru przemijającego.

Powódce pomagali w czynnościach życia codziennego po zdarzeniu z 19.10.2015 rodzice i mąż, ponieważ powódka leżała i nie była w stanie samodzielnie się załatwić, ubrać, umyć, przygotować posiłków. Powódka przeszła dotychczas 7 turnusów zabiegów rehabilitacyjnych oraz do dnia dzisiejszego zażywa – w razie potrzeby – leki przeciwbólowe, które bezpośrednio po potrąceniu przez samochód zażywała w dużych ilościach i systematycznie. Pasją powódki był taniec i ze względu na znacznie gorszy po przedmiotowym wypadku stan zdrowia zaprzestała tej pasji. Obecnie powódka ma problemy z pamięcią, zapomina się; ponadto kręci się jej w głowie, a zdarzało się, że straciła wątek jak prowadziła wywiadówkę i nie wiedziała co ma mówić. Odczuwa również ograniczenia ruchomości w kończynach dolnych, nie może przykucnąć, klęknąć, chodzi wolniej i z bólem. Zaraz po wypadku powódka zażywała leki przeciwbólowe (ketonal, diclak, tramal, żele), betaserg na zawroty głowy, również leki antydepresyjne, leki na chrząstki, stawy, witaminowe preparaty. Konsekwencją wypadku jest również to, że lewa kończyna powódki ze względu na jej uszkodzenie nie była mocno eksploatowana i ciężar ciała przeszedł na prawą stronę przy chodzeniu, w związku z czym u powódki zaczęły się pojawiać schorzenia prawego kolana.

W realiach niniejszej sprawy sąd uznał zatem, że zasadnym zadośćuczynieniem będzie kwota 40000 zł, mając na uwadze zakres doznanych przez powódkę cierpień i istniejących skutków obrażeń. Zasądzona powódce w punkcie I wyroku kwota zadośćuczynienia 30000 zł nie jest zdaniem sądu nadmierna, mając na uwadze wysokość przeciętnego wynagrodzenia, przy uwzględnieniu wypłaconej już przez ubezpieczyciela kwoty w wysokości 4000 zł oraz przyznanej powódce w postępowaniu karnym od sprawcy zdarzenia kwoty 6000 zł.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz powołane przepisy sąd zasądził w punkcie I wyroku od strony pozwanej na rzecz powódki A. Z. kwotę 30000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie płatnymi od dnia 13.10.2017 do dnia zapłaty.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc.

Zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 473) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14-u dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności Zakładu (...) albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (ust. 2 art. 14 ustawy). Zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego i od tej chwili biegnie termin odsetek za opóźnienie (art. 481 §1 kc).

Od zasądzonej kwoty 30000 zł sąd przyznał odsetki od dnia 13.10.2017 (zgodnie z żądaniem pozwu), czyli po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia przez powódkę roszczenia ubezpieczycielowi (liczonych od 12.09.2017). Data zgłoszenia roszczenia wynika z pieczęci określającej datę wpływu pisma powódki widniejącej w aktach szkodowych pozwanego. W postępowaniu likwidacyjnym powódka zgłosiła żądanie zasądzenia kwoty 40000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś ubezpieczyciel wypłacił jej 4000 zł, zatem co do kwoty 30000 zł pozostawał w zwłoce po upływie powyższego terminu (przy uwzględnieniu przyznanej powódce w postępowaniu karnym od sprawcy kwoty 6000 zł).

Na zasadzie art. 98 kpc oraz § 2 pkt 5) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 6906,01 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania jak w punkcie II wyroku. Na zasądzoną kwotę składają się: koszty zastępstwa radcowskiego w wysokości 3600 zł, opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłata od pozwu w kwocie 1500 zł, koszty opinii biegłych w kwocie 1789,01 zł.

Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku na podstawie przepisu art. 83 ustawy z 28.07.2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. K.. 14 dni.